Senat przyjął reformę urzędów pracy

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: sobota, 12, kwiecień 2014 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 1478

Nowe instrumenty wsparcia, profilowanie pomocy dla bezrobotnych i wynagradzanie pracowników urzędów za osiągane wyniki - zakłada przygotowana przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej reforma urzędów pracy przyjęta w czwartek przez Senat. Ustawa czeka już tylko na podpis Prezydenta.

Jak informuje resort pracy, celem zmian jest lepsza obsługa w urzędach pracy osób bezrobotnych, poszukujących pracy i pracodawców. - *Urzędy przestaną być pośredniakami, a staną się, wzorem brytyjskich „job centres" czy niemieckich „center fur arbeit", prawdziwymi centrami pracy* - mówi minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz.

Co się zmieni?

Każdy bezrobotny i poszukujący pracy zarejestrowany w urzędzie pracy będzie od początku prowadzony przez tego samego doradcę klienta. Podobnie będzie w przypadku pracodawców. - *Upraszczamy strukturę urzędów, bo dotychczasowy podział na pośredników, doradców zawodowych czy liderów klubów pracy wprowadzał tylko niepotrzebny zamęt wśród osób szukających pracy* - tłumaczy minister Kosiniak-Kamysz.

Zmieni się też podejście do klientów. Podstawą będzie profilowanie pomocy dla osób bezrobotnych. Każda osoba zgłaszająca się do urzędu zostanie przydzielona do jednego z trzech profili. W pierwszym znajdą się bezrobotni aktywni, którzy nie potrzebują specjalistycznej pomocy, a jedynie przedstawienia ofert pracy. Do drugiego profilu należeć będą bezrobotni wymagający wsparcia, którzy będą korzystać ze wszystkich usług i instrumentów rynku pracy, jakie oferują urzędy pracy. W trzecim profilu znajdą się bezrobotni oddaleni od rynku pracy, zarówno tacy, którzy z różnych powodów zagrożeni są wykluczeniem społecznym, jak i ci, którzy z własnego wyboru nie są zainteresowani podjęciem pracy lub uchylają się od pracy legalnej.

Magdalena Kuś, wicedyrektor urzędu pracy w Grójcu: - *Profilowanie pomocy osobom bezrobotnym ułatwi nam pracę. Będziemy mieli wiedzę, czego oczekują bezrobotni i jaką formę pomocy możemy im zaoferować. Pozwoli to również wyodrębnić grupę, która pracować nie chce. Więcej czasu poświęcimy na wsparcie osób, którym naprawdę zależy na znalezieniu pracy.*

Urzędy pracy mają otworzyć się także na współpracę z ośrodkami pomocy społecznej, lokalnymi organizacjami pozarządowymi i prywatnym agencjami pracy, którym będą mogły zlecać część zadań związanych z pomocą osobom bezrobotnym.

Pojawią się nowe instrumenty wsparcia dla osób szukających pracy. To m.in. grant na telepracę, świadczenie aktywizacyjne, pożyczka na utworzenie stanowiska pracy lub podjęcie działalności gospodarczej, szkolenia organizowane w ramach trójstronnych umów szkoleniowych zawieranych pomiędzy starostą, pracodawcą i instytucją szkoleniową, dofinansowanie wynagrodzenia za zatrudnionego bezrobotnego w wieku 50+.

Częścią zmian jest pakiet dla młodych osób szukających pracy. Zmieniono definicję osoby młodej, która obejmie wszystkich do 30. roku życia. - *To konieczna zmiana, bo wielu młodych uczy się coraz dłużej i później wchodzą na rynek pracy. Dzięki temu urzędy będą mogły pomóc większej grupie osób* - mówi minister Kosiniak-Kamysz.

To nie koniec zmian dla młodych. Skróci się okres - z 6 do 4 miesięcy - w którym urzędy muszą

Phoca PDF

przedstawić im ofertę pracy, stażu lub podniesienia kwalifikacji. Polska wprowadza gwarancję dla młodych, rekomendowaną przez Komisję Europejską, jako pierwsza w Europie.

Dla młodych przewidziano także specjalne bony: m.in. szkoleniowy, zatrudnieniowy, na zasiedlenie oraz stażowy. - *Dzięki bonom osoby szukające pracy będą miały większą swobodę działania. Sami będą planować, co zrobić z otrzymanymi środkami i jak nimi efektywnie zarządzać* - uważa Marzenna Boczek, wicedyrektor urzędu pracy w Nowym Dworze Mazowieckim. Jej zdaniem zachęci to młodych do aktywnego szukania pracy. - *Takie nawyki zostają na przyszłość. To szansa, by dzisiejsi 30-latkowie nauczyli się samodzielności i lepiej radzili sobie na rynku pracy w późniejszym okresie. Liczę, że w przyszłości nie będą wymagali już takiego prowadzenia jak obecni 50-latkowie* - dodaje.

Pracodawcy zatrudniający skierowanych przez urząd bezrobotnych w wieku do 30 lat zostaną zwolnieni z obowiązku opłacania składek na Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Będą również mieli możliwość refundacji składki na ubezpieczenia społeczne i dofinansowania wynagrodzenia za zatrudnionego bezrobotnego.

Dla osób z dłuższym stażem na rynku pracy powstanie nowy Krajowy Fundusz Szkoleniowy. Dzięki niemu pracownicy 45+ będą mogli podnosić swoje kwalifikacje, zdobywać niezbędne certyfikaty i sfinansować szkolenia. W pierwszym roku ministerstwo przeznaczy na ten cel 100 mln zł. Pracodawcy będą musieli ponieść 20% kosztów szkolenia. Mikroprzedsiębiorcy będą z tego obowiązku w ogóle zwolnieni.

Alina Nowak, dyrektor urzędu pracy w Zabrzu: - *Zmiany idą w bardzo dobrym kierunku. Wreszcie polityka rynku pracy ma szansę stać się naprawdę skuteczna. Dzięki reformie nasza oferta pomocy dla osób bezrobotnych będzie znacznie bardziej atrakcyjna. Nowe instrumenty, jakimi będziemy dysponować, spowodują, że staniemy się atrakcyjnymi partnerami także dla pracodawców.*

Źródło: MPiPS

Phoca PDF